

Christian Starck

Konstytucyjne granice wolności nauki na przykładzie zapłodnienia in vitro, terapii genetycznej i analizy genomów

Palestra 33/11-12(383-384), 168-180

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakończenie Mistrzostw odbyło się w Klubie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zarówno na otwarciu Mistrzostw jak i na ich zakończeniu był obecny dziekan ORA adw. Wojciech Gryczewski.

Szczególnie dużo zaangażowania i wolnego czasu poświęcili uczestnikom członkowie komitetu organizacyjnego na czele z adw. Andrzejem Szydzińskim, Bożeną Gryczewską i Zbigniewem Lewandowskim.

W imieniu izby szczecińskiej adw. Janusz Flaszka zaprosił wszystkich na XII Mistrzostwa do Szczecina, które odbędą się w tradycyjnym terminie, tj. w okresie święta Bożego Ciała.

S. Rymar

PRAWO ZA GRANICĄ

CHRISTIAN STARCK

KONSTITUCYJNE GRANICE WOLNOŚCI NAUKI NA PRZYKŁADZIE ZAPŁODNIENIA IN VITRO, TERAPII GENETYCZNEJ I ANALIZY GENOMÓW

Na zaproszenie Uniwersytetu Jagiellońskiego przebywał w Polsce prof. Uniwersytetu w Getyndze dr Christian Starck. W Komisji Nauk prawnych Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie prof. Starck wygłosił w dniu 17 maja 1988 r. odczyt, w którym zajął się problemem zapłodnienia in vitro, terapią genetyczną i analizą genomów w świetle konstytucyjnych zasad praw podstawowych i dóbr osobistych RFN. Odczyt wzbudził duże zainteresowanie. Problematyka ochrony dóbr osobistych oraz oryginalność jej ujęcia skłonił Redakcję do publikacji odczytu w tłumaczeniu doc. dra hab. Ton.asza Gizbert-Studnickiego

(Redakcja).

I. Osiągnięcia medycyny i ich zastosowanie

1. Zapłodnienie poza organizmem kobiety

Technika zapłodnienia jest współcześnie tak rozwinięta, że połączenie się komórek może nastąpić poza organizmem kobiety w probówce (*in vitro*). W tym celu pobiera się od kobiety w drodze zabiegu chirurgicznego dojrzałe komórki jajowe, które następnie

łączy się w probówce z nasieniem mężczyzny. Embriony¹ powstałe w wyniku połączenia komórek jajowych i plemników zostają po pierwszych podziałach (tj. w dwadzieścia do sześćdziesięciu godzin po zapłodnieniu) przeniesione za pomocą kateteru do macicy. Przy zapłodnieniu w probówce powstaje więcej embrionów, niż może następnie być przeniesionych do organizmu kobiety w sposób nie zagrażający skutecznemu przyjęciu przez organizm. Te dodatkowe embriony zachowuje się na wypadek, gdyby pierwsze przeniesienie embrionu do macicy nie doprowadziło do ciąży.

Zapłodnienie poza organizmem kobiety stworzyło możliwość wprowadzenia embrionu do organizmu innej kobiety niż ta, która była dawczynią jaja, a w ten sposób — możliwość oddzielenia macierzyństwa genetycznego od macierzyństwa związanego z ciążą i porodem.

2. Manipulacja na zarodkach i embrionach

Dopóki zapłodniona komórka jajowa znajduje się poza organizmem kobiety, istnieje dogodna możliwość wpływania na jej dalsze stadia rozwojowe. Przedstawione poniżej techniki zostały już wypróbowane na zwierzętach, natomiast — o ile mi wiadomo — nie zastosowano ich skutecznie wobec ludzi.²

Jeżeli po pierwszych podziałach zapłodnionej komórki jajowej dokona się sztucznego rozszczepienia, to produkty tego rozszczepienia zachowują wszystkie właściwości dzielonej komórki i mogą się samodzielnie dalej rozwijać. W ten sposób wytwarza się embriony, które są identyczne genetycznie.

Jeżeli przed zakończeniem procesu zapłodnienia usunie się męskie lub żeńskie jądro komórkowe, a pozostały materiał genetyczny zmusi się przez oddziaływanie substancji chemicznych do podwojenia się, powstaje twór, w którym informacja genetyczna pochodzi

¹ Wedle „Zasad przeprowadzania zapłodnienia *in vitro* i przenoszenia embrionów jako metody leczenia bezpłodności ludzi” Rady Naukowej Związkowej Izby Lekarskiej z 11 marca 1985 r. („Deutsches Ärzteblatt” 82, 1985 r., s. 1691 i n.) zalecana jest następująca terminologia: „W ścisłym tego słowa znaczeniu pojęcie *embri*on oznacza tylko pierwsze stadia rozwojowe po dokonanym zagnieżdżeniu (tj. od początku drugiego tygodnia). W terminologii międzynarodowej stosuje się jednak określenie *embri*on także na oznaczenie stadiów następujących bezpośrednio po zapłodnieniu”. W artykule niniejszym stosowana będzie ta ostatnia konwencja pojęciowa.

² Por.: Jüdes: Experimentelle Manipulation von Keimzellen und Embryonen bei Säugetieren (w:) tenże: *In Vitro-Fertilisation und Embryotransfer*, 1983, s. 100, s. 98 i n.; Traut: Möglichkeiten der genetischen Manipulation bei Säugetieren, tamże, s. 153 i n.; Hofschneider (w:) Kosłowski, Kreuzer, Löw (wyd.): *Die Verführung durch die Machbare*, 1983, s. 14 i n.

tylko z tego jądra komórkowego, które nie zostało usunięte (metoda klonowania).

Jeżeli połączy się dwie zapłodnione komórki jajowe, to informacja genetyczna podwaja się, a powstały organizm ma czworo rodziców genetycznych.

Technologia genetyczna stwarza możliwość identyfikacji poszczególnych genów i rozpoznania ich funkcji sterujących. Podejmowane są eksperymenty zmierzające do sztucznego ukształtowania informacji genetycznej przed lub po zapłodnieniu, do usunięcia uszkodzonych lub niepożądanych genów i zastąpienia ich pożądanymi (manipulacja genetyczna).

3. Technika zamrażania

Przedstawione możliwości sztucznego zapładniania i manipulacji genetycznej powinny być rozpatrywane w łączności z techniką zamrażania. Przez zamrożenie plemniki i zarodki, a w przyszłości także zapewne i komórki jajowe zostają zakonserwowane i mogą być przechowywane do celów późniejszego zapłodnienia, rozwoju lub badania. Technika zamrażania może już dziś służyć do zapłodnienia za pomocą plemników przechowywanych przez dłuższy czas lub do wprowadzenia do macicy zarodków, które powstały przed dłuższym okresem. W ten sposób przełamane zostają pokolenia ludzkie i przezwyciężone zostaje zwiążanie prokreacji z następowaniem po sobie pokoleń.

4. Terapia genetyczna i analiza genomów

Gen jest fragmentem informacji o dziedziczeniu, który przenosi informację o jednej funkcji komórki. Funkcja ta może polegać bądź na regulacji procesów zachodzących w komórce, bądź na determinowaniu określonych właściwości lub cech organizmu. Niektóre właściwości organizmu są określane przez więcej niż jeden gen. Terapia genetyczna polega na zmianie lub usuwaniu genów w celach leczniczych.

Genom jest sumą genów jakiegoś organizmu, tj. całością informacji genetycznej organizmu w postaci DNA (kwasu desoxyrybonukleinowego). Częściczki tego kwasu są nośnikami informacji genetycznej.

II. Kryteria konstytucyjne

1. Wolność nauki

Opisane wyżej przedsięwzięcia, które zostały wypróbowane w nauce, a częściowo także zastosowane w medycynie, powodują powstanie wielu problemów prawnych.³ Zajmować się będą pytaniem, w jakiej mierze badania naukowe z tego zakresu chronione są przez zasadę wolności nauki (art. 5 ust. 3 zdanie 1 Ustawy Zasadniczej RFN), a w jakiej podlegają ograniczeniom.

Problem ten będą rozpatrywał na przykładzie prawa konstytucyjnego RFN, co pozwoli na rozwinięcie konkretnej argumentacji. Jednakże zasady rozstrzygania tych problemów mają znaczenie ogólne, jako że problemy te muszą być rozstrzygnięte także w innych systemach prawnych. Odnosi się to w szczególności do zasady wolności nauki i ochrony godności człowieka, niezależnie od tego, czy pojęcia te są zawarte *explicite* w konstytucji danego kraju.

Jest sprawą oczywistą, że analiza genomów i terapia genetyczna także w swych praktycznych zastosowaniach do ludzi i zwierząt mieści się w obrębie nauki. Nauka⁴ jest nie tylko poznaniem prawdy, lecz także związków zachodzących pomiędzy zjawiskami przyrodniczymi, zjawiskami społecznymi lub pojęciami. Z punktu widzenia konstytucyjnej ochrony nauki problem przedmiotu i metody naukowej jest obojętny, w czym przejawia się właśnie wolność nauki. Także zastosowanie wyników badań może prowadzić do nowych rezultatów (tak jak to jest np. w razie zapłodnienia *in vitro*). Stąd też badania stosowane podpadają pod zasadę wolności nauki.

2. Problem granic wolności nauki

Artykuł 5 ust. 3 Ustawy Zasadniczej nie formułuje *explicite* żadnych ograniczeń wolności nauki. Orzecznictwo Związkowego Sądu Konstytucyjnego nie sięga także — przy określaniu granic wolności

³ Problemy te w odniesieniu do zapłodnienia *in vitro* były już przedmiotem obrad 56 Zjazdu Prawników Niemieckich. Por. Ch. Starck i D. Coester-Waltjen: Die künstliche Befruchtung beim Menschen — Zulässigkeit und zivilrechtliche Folgen, Opinia A/B dla 56 Zjazdu Prawników Niemieckich w 1986 r., Monachium 1986 r. Do sporządzonej przez autora tych słów opinii A nawiązuje niniejszy tekst.

⁴ Por. z dokładną argumentacją następujących autorów: Mangoldt, Klein, Starck: Das Bonner Grundgesetz, wyd. III, t. I, 1985, art. 5, s. 221 i n., a ostatnio także P. Lerche (w:) Lukes, Scholz (wyd.): Rechtsfragen der Gentechnologie, 1986, s. 90 i n.

nauki — do ograniczeń przewidzianych dla innych praw podstawowych.⁵ Problem ograniczeń pojawia się jednakże nieuchronnie, gdyż obszar chroniony przez zasadę wolności nauki obejmuje takie działania, które prowadzić mogą do naruszenia praw podmiotowych innych ludzi, a także do naruszenia innych dóbr prawem chronionych. Wolność nauki i jej ograniczenia — to problem uniwersalny, pojawiający się we wszystkich państwach przemysłowych bez względu na ustrój społeczny.

Ograniczenia wolności nauki zostały przez Związkowy Sąd Konstytucyjny w następujący sposób uzasadnione⁶: „Konflikty pomiędzy zapewnieniem wolności nauki a ochroną innych dóbr prawnych gwarantowanych przez konstytucję powinny być rozstrzygnięte, w drodze wykładni, na podstawie porządku wartości, na jakim opiera się Ustawa Zasadnicza, i przy uwzględnieniu spójności tego porządku wartości. Nie można uznać, że wolności nauki przysługuje zawsze pierwszeństwo w konfliktach z innymi dobrami chronionymi konstytucyjnie.” Związkowy Sąd Konstytucyjny opowiada się zatem za odpowiednim wyważeniem dóbr chronionych przez konstytucję i wywodzi dalej: „Na rzecz wolności nauki przemawia idea tkwiąca u jej podstaw, że państwu i społeczeństwu najlepiej służy nauka niezależna od rozważań o jej użyteczności społecznej i celowości politycznej.” Związkowy Sąd Konstytucyjny miał do tej pory tylko raz okazję wypowiedzenia się co do dobra prawnego (wartości), które musi być uwzględnione przez naukowca. W związku z ustawą o ochronie zwierząt Związkowy Sąd Konstytucyjny orzekł w roku 1978, że „celem prawodawcy było pogodzenie w zakresie ochrony zwierząt zasad etycznych z potrzebami naukowymi i gospodarczymi.”⁷ Wynika stąd, że nawet ochrona zwierząt prowadzić może do ograniczenia wolności nauki.

Do dóbr chronionych przez konstytucję, które uzasadniają ograniczenia badań naukowych, należą między innymi: godność ludzka, życie, zdrowie i wolność człowieka. Dobra te chronione są przez prawo karne, prawo cywilne i prawo administracyjne. Uprawianie nauki nie jest wyjęte spod ograniczeń wprowadzonych przez te gałęzie prawa.

3. Ochrona godności człowieka jako ograniczenie wolności nauki

Do rozważanych tu problemów analizy genomów, terapii genetycznej i zapłodnienia *in vitro* odnosi się regulacja cywilnoprawna (w

⁵ Związkowy Sąd Konstytucyjny — Zbiór orzeczeń, t. 47, s. 327, s. 369 z nawiązaniem do t. 30, s. 173 i s. 191 i n. w sprawie wolności sztuki.

⁶ Tamże, t. 47, s. 327, s. 369 i n.

⁷ Tamże, t. 48, s. 376, s. 389.

kwestii odpowiedzialności cywilnoprawnej). W pozostałym zakresie brak jest regulacji. Ów brak regulacji oznacza dozwoleństwo. W tej mierze jednak, w jakiej z konstytucyjnej gwarancji godności ludzkiej wynika obowiązek państwa zapewnienia ochrony dóbr prawnych, nie mamy do czynienia z obszarem pozbawionym regulacji prawnej. Zgodnie z art. 1 ust. 1 Ustawy Zasadniczej wszystkie organy państwowe są zobowiązane do przestrzegania i ochrony godności ludzkiej, a w tym organy ustawodawcze do wydawania ustaw zapewniających tę ochronę.

a) Pojęcie godności człowieka

Częstokroć mamy do czynienia z gołosłownym powołaniem się na godność człowieka, kiedy chodzi o zwalczanie czegoś, co odrzuca się z wewnętrznego przekonania lub kiedy żąda się jakichś świadczeń. W odniesieniu do takiego użycia pojęcia godności człowieka można podnieść zarzut, że gwarancja konstytucyjna nie ma żadnej treści, która mogłaby być stwierdzona w sposób budzący zaufanie, lub że treść tej gwarancji podlega zmianom bądź że gwarancja ta jest zbyteczna.

Przeciwko tezie o zbyteczności gwarancji godności człowieka przemawia już to, że art. 1 ust. 1 Ustawy Zasadniczej ogranicza możliwość zmiany konstytucji (por. art. 79, ust. 3 Ustawy Zasadniczej). Normatywna treść art. 1 ust. 1 Ustawy Zasadniczej może polegać tylko na wprowadzeniu minimalnej gwarancji,⁸ z której nie można wyprowadzić pozytywnego pojęcia godności, a tylko kryterium stwierdzenia, kiedy godność zostaje naruszona.⁹ Ze względu na to, że z upływem czasu pojawiają się nowe sposoby naruszania godności ludzkiej, problem ochrony godności jest stale aktualny. I tak np. nowa wiedza biologiczna i medyczna, a także nowe możliwości techniczne, które tu rozważamy, prowadzą do wzrostu władzy żyjących nad następnymi pokoleniami oraz do stworzenia nie znanych dotąd możliwości interwencji w egzystencję i rozwój poszczególnych istot ludzkich.

Gwarancja godności ludzkiej związana jest historycznie z filozofią starożytną i chrześcijaństwem, przy czym późniejsze czynniki historyczne przyczyniły się do wprowadzenia tej gwarancji do pra-

⁸ G. Dürig (w:) Maunz, Dürig: Grundgesetz art. 1, 1958 oraz I. von Münch: Grundgesetzkommentar, III wyd., 1985, art. 1.

⁹ Por. Mangoldt, Klein, Starck: op. cit., art. 1; W. Graf Vitzthum: Gentechnologie und Menschenwürde (w:) „Medizinrecht” 3, 1985, s. 249, s. 252; E. H. Riedel: Gentechnologie und Embryonenschutz als Verfassungs- und Regelungsproblem (w:) „Europäische Grundrechte — Zeitschrift”, 1986, s. 249, s. 251 i n.

wodawstwa.¹⁰ Podstawę szczególnej godności każdego człowieka należy wedle Starego i Nowego Testamentu widzieć w tym, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga (Księga Rodzaju 1, 27). Z tego względu człowiekowi przysługuje w życiu doczesnym niezbywalna wartość, która sprawia, że nie może on być traktowany jak przedmiot lub instrument. Godność człowieka wynika również z opartej na chrześcijańskim indywidualizmie świeckiej, humanistycznej idei o niepowtarzalności każdego człowieka. Z ideą tą nie do pogodzenia jest jakiegokolwiek dążenie do totalitaryzmu — obojętnie, czy dążenie to charakteryzuje państwo, jakąś grupę społeczną, czy też poszczególnego człowieka. Zgodnie z gwarancją godności ludzkiej zadaniem prawa jest ochrona człowieka przed traktowaniem go jako środka do celów innych ludzi.¹¹ Także realizacja powszechnie akceptowanych celów nie usprawiedliwia naruszeń godności człowieka.

b) Podmiot godności

Rozważana tu problematyka wymaga zajęcia stanowiska co do tego, komu przysługuje godność ludzka. Jest sprawą bezsporną, że godność przysługuje wszystkim ludziom, także tym, którzy są od urodzenia ułomni lub chorzy psychicznie. Gwarancja ochrony godności nie jest uzależniona od zasług poszczególnego człowieka lub od jego zdolności do duchowego rozwoju.¹² Związkowy Sąd Konstytucyjny w wyroku dotyczącym przerywania ciąży orzekł, że embrionowi ludzkiemu powstałemu w rezultacie naturalnego zapłodnienia przysługuje ochrona godności ludzkiej co najmniej od chwili jego zagnieżdżenia.¹³ „Ilekróć istnieje życie ludzkie, tylekróć przysługuje mu godność człowieka”, i dalej: „życie w sensie historycznej egzystencji jednostki ludzkiej powstaje wedle wiedzy biologiczno-psychologicznej w każdym razie od 14 dnia po zapłodnieniu” (zagnieżdżenie, indywiduacja). Dla rozpatrywanej tu problematyki zapłodnienia *in vitro* i terapii genetycznej istotne jest pytanie, czy ochrona godności człowieka nie rozpoczyna się od zapłodnie-

¹⁰ Por. Ch. Starck: *Menschenwürde als „Verfassungsgarantie im modernen Staat”* (w:) „Juristenzeitung” 1981, s. 457 i n. Podobnie v. Münch: loc. cit.

¹¹ Jest to przeważający pogląd. Por.: Dürrig, loc. cit.; v. Münch: loc. cit.; Mangoldt, Klein, Starck: loc. cit.; P. Häberle: *Menschenwürde und Verfassung am Beispiel von Art. 2 Abs. 1 Verfassung Griechenland 1975* (w:) „Rechtstheorie” 11 (1980), s. 389, s. 422.

¹² Por. w szczególności Mangoldt, Klein, Starck: op. cit., a zwłaszcza ich krytykę poglądów N. Luhmanna.

¹³ Związkowy Sąd Konstytucyjny — Zbiór orzeczeń, t. 39, s. 1, s. 37, s. 41.

nia komórki jajowej, a więc od połączenia się jąder komórkowych, tj. jeszcze przed zagnieżdżeniem. Opierając się na wiedzy biologicznej na temat DNA, możemy stwierdzić, że wszystkie dziedziczne właściwości człowieka określone są już w zapłodnionej komórce jajowej, a z połączeniem się jąder komórkowych rozpoczyna się trwały proces rozwojowy indywidualnego życia ludzkiego. Proces ten, bez dalszych wyraźnych cesur, prowadzi do wykształcenia się organizmu i do porodu, a przy tym nie kończy się wraz z porodem.¹⁴ Wniosek, że każdemu życiu pochodzącemu z ludzkich komórek rozrodczych przysługuje od jego powstania godność człowieka, opiera się na tym, że ze względu na cel gwarancji godności ludzkiej nie wolno nam przeprowadzać żadnych dystynkcji, tj. definiować, co jest życiem ludzkim zasługującym na ochronę.

Z tego też względu nie można zgodzić się z głoszonym ostatnio poglądem, wedle którego gwarancja godności ludzkiej odnosi się do nie narodzonego jeszcze życia tylko wtedy, gdy oddziaływanie na to życie prowadzi do naruszenia godności człowieka po jego urodzeniu się.¹⁵ W ten sposób chce się określić granice manipulacji genetycznej. Wedle tego poglądu, jeżeli oddziaływanie (np. w celach eksperymentalnych) na nie narodzone życie ludzkie jest tak silne, że nie dochodzi w ogóle do narodzin, to nie mamy wówczas do czynienia z naruszeniem godności. W konsekwencji badacz, podejmujący eksperymenty na nie narodzonym życiu ludzkim, musiałby zadbać tylko o to, aby zapobiec narodzeniu się człowieka. W myśl tego poglądu lekarzowi i badaczowi przysługuje absolutna władza nad nie narodzonym życiem ludzkim.

W świetle powyższych rozważań konstytucyjna ochrona godności człowieka rozpoczyna się od momentu połączenia się ludzkich komórek rozrodczych. Powstaje jednakże pytanie, czy ze względu na możliwość manipulacji genetycznej ochrona godności nie powinna działać już wcześniej. Z punktu widzenia ochrony godności nie zachodzi różnica pomiędzy manipulacją genetyczną na zapłodnionej komórce jajowej a manipulacją na komórce jajowej dopiero przeznaczonej do zapłodnienia. Nie chodzi tu oczywiście o to, by ochroną godności objąć już komórki jajowe i plemniki jako takie. Jednakże jeżeli miałyby się okazać, że manipulacja genetyczna na życiu ludzkim w jego najwcześniejszym stadium narusza godność człowieka, to gwarancji ochrony godności nie można obchodzić w ten sposób, że odpowiednią manipulację przeprowadza się, jeżeli

¹⁴ Por. U. Eibach: *Theologisch-ethische Beurteilung der extrakorporalen Befruchtung und des Embryotransfers beim Menschen* (w:) *Jüdes* (wyd.), op. cit., s. 223, s. 229 oraz Vitzthum: op. cit., s. 252 i n.

¹⁵ Por. A. Podlech: *Alternativ-Kommentar zum Grundgesetz*, 1984, art. 1.

jest to technicznie możliwe, już na komórkach rozrodczych przed ich połączeniem.

III. Ocena poszczególnych eksperymentów i przedsięwzięć medycznych i biologicznych

Po przedstawieniu konstytucyjnych kryteriów oceny przystąpmy teraz do krytycznego rozpatrzenia poszczególnych przedsięwzięć.

1. Zapłodnienie *in vitro*

Zapłodnienie *in vitro* może przebiegać w ten sposób, że wszystkie embriony powstałe przez połączenie *in vitro* komórek jajowych z plemnikami zostaną przeniesione do macicy kobiety. Jeżeli natomiast tworzy się więcej embrionów, to może to mieć na celu przechowanie ich w stanie zamrożenia na wypadek, gdyby przeniesienie pierwszego embrionu do macicy nie doprowadziło do ciąży. W ten sposób można uniknąć powtórnego pobierania komórek jajowych w drodze dość trudnego zabiegu chirurgicznego. Ponadto stworzenie większej ilości embrionów może mieć na celu wykorzystanie ich do celów eksperymentalnych.¹⁶

W drodze zapłodnienia tworzy się spośród nieprzeliczonej ilości możliwych kombinacji niepowtarzalne i wyjątkowe życie ludzkie. Fakt, że natura jest „rozrzutna”, jako że przy naturalnym zapłodnieniu wiele zapłodnionych komórek jajowych ulega rozpadowi, nie może być podstawą do pozostawienia bez ochrony embrionów, które powstały poza organizmem w drodze ingerencji człowieka.¹⁷ Życie ludzkie, stworzone do innych celów niż przeniesienie do macicy kobiety, służyłoby wyłącznie innym celom niż samemu sobie, co pozostaje w sprzeczności z godnością człowieka.¹⁸ Z tego powodu niedopuszczalne są eksperymenty, polegające na hodowaniu embrionów w sztucznych wylęgarniach (hodowla *homunculi*), a także przenoszenia ludzkich embrionów do organizmów zwierząt.¹⁹ Wynika stąd także, że zapłodnienie dokonywane poza organizmem kobiety nie może prowadzić do powstania większej

¹⁶ O praktyce w tej mierze patrz: M. Lanz-Zumstein: *Embryonenschutz* (w:) *taż* (wyd.): *Embryonenschutz und Befruchtungstechnik*, 1986, s. 97 i n.

¹⁷ E. Fechner: *Menschenwürde und generative Forschung und Technik* (w:) „*Juristenzeitung*”, 1986, s. 653, s. 659. Autor ten uważa tę paralelę za uzasadnioną.

¹⁸ Tak: E. Benda: *Zur Erprobung der Menschenwürde am Beispiel der Humanogenetik* (w:) *Beilage zu das parlament*, B 3/85, s. 28; Lerche: *op. cit.*, s. 108 i n.

¹⁹ Oba środki odrzuca Raport Warnocka, rozdz. 12 § 7, 8, 9.

ilości embrionów niż ta, która przewidziana jest do przeniesienia do macicy kobiety.

Przeciwko przeznaczeniu pozostałych embrionów do celów badawczych przemawiają te same argumenty. Także w tym wypadku życie ludzkie byłoby traktowane wyłącznie jako środek do cudzego celu. Powołanie się na wyższy cel badań polegający na dążeniu do stworzenia nowych możliwości diagnostycznych i terapeutycznych, a przez to na dążeniu do ratowania życia innych ludzi — nie jest przekonujące. Po pierwsze, argument ten mógłby być zastosowany do wszystkich badań z dziedziny medycyny, gdyż nigdy nie można przewidzieć wyników badań, a wszystkie badania podejmowane są w ostatecznym celu leczenia chorób i przedłużenia życia człowieka. Decydujące jest jednak to, że życie ludzkie nie może być przez nikogo wykorzystane w celu służenia innym ludziom.

Embriony mogą być wykorzystane do celów badawczych w sposób nie naruszający godności człowieka tylko wtedy, gdy po ich powstaniu okaże się, że nie mogą być przeniesione do macicy kobiety. W takim wypadku embriony pozbawione są możliwości rozwoju i przed rozpadem mogą być wykorzystane do celów eksperymentalnych.²⁰

Konsekwencją takiej oceny i postulowanego zakazu wytwarzania większej ilości embrionów, niż jest to konieczne w celu wprowadzenia do macicy kobiety, jest znaczne utrudnienie badań połączonych z eksperymentami na embrionach. Badania takie są dopuszczalne tylko w wyjątkowych wypadkach.²¹ Jeżeli prowadzenie tych badań może doprowadzić do istotnych wyników terapeutycznych także w zakresie terapii genetycznej, to stajemy przed dylematem polegającym na tym, że postulowane ograniczenia utrudniają postęp nauki. Akceptacja tego utrudnienia jest konsekwencją konstytucyjnej rangi życia człowieka i godności ludzkiej. Ranga ta znajduje także etyczne uzasadnienie. Brak takich ograniczeń prowadziłby do naruszenia zawartego w konstytucji nakazu ochrony godności ludzkiej. Prowadziłoby to także do przemiany społecznych postaw etycznych bądź do przyspieszenia dokonujących się już przemian (których objawem jest np. swobodna praktyka przerywania ciąży). Jeżeli dopuści się w ten sposób wykorzystywanie życia ludzkiego do celów badawczych, to wkroczy się na

²⁰ Przeciwko temu wypowiada się Vitzthum: *op. cit.*, s. 249, s. 256.

²¹ Dlatego też powinna być zaakceptowana propozycja Rady Naukowej Związkuowej Izby Lekarskiej, zawarta w Zasadach przeprowadzania eksperymentów na wczesnych embrionach ludzkich („Deutsches Ärzteblatt” 82, 1985, s. 3757, pkt 2, 5 i 4), aby poddać kontroli wykorzystywanie embrionów do celów doświadczalnych.

śliską drogę,²² gdyż wkrótce pojawić się może postulat wykorzystywania także późniejszych stadiów życia ludzkiego do celów eksperymentalnych.²³

2. Manipulacja na embrionach

W bezpośrednim związku z zapłodnieniem poza organizmem kobiety pozostaje możliwość oddziaływania na embriony, a w przyszłości także możliwość stosowania metod terapii genetycznej.

Podział embrionu we wczesnym stadium jest naturalną przyczyną powstania bliźniąt jednojajowych. Ze względu na to, że obie części mają tę samą potencję rozwojową, powstaje w ten sposób dwoje ludzi o identycznych właściwościach genetycznych. Podział embrionu może być także wywołany sztucznie, np. w celach diagnostycznych. Ta część embrionu, o dalszym rozwoju której ma być podjęta następnie decyzja, zostaje zamrożona, a druga część jest poddawana badaniom genetycznym, w czasie których zostaje zniszczona. Takie postępowanie wykorzystuje życie ludzkie do celów eugenicznych (lub nawet hodowlanych), a zamrożony embrion przy niekorzystnych wynikach analizy może być także zniszczony. Użycie embrionu do celów obserwacji i analizy oznacza całkowitą instrumentalizację życia ludzkiego ze względu na cele innych ludzi, a przez to stanowi naruszenie godności ludzkiej.²⁴

Podobnie należy ocenić następujące przedsięwzięcia. Jeżeli podczas zapłodnienia materiał genetyczny podda się takiemu zabiegowi, w wyniku którego usunie się informację genetyczną pochodzącą od jednego z rodziców, to narodzi się dziecko, które ma tylko jednego rodzica genetycznego. Podobny skutek powstałby, gdyby udało się usunąć jądro zygoty i zastąpić je jądrem jakiejś komórki ciała. W ten sposób powstałby twór genetycznie identyczny z dawcą tej komórki. Eksperymentów takich dokonywano już na zwierzętach, nie można więc wykluczyć, że podejmie się próby na ludzkich zygotach. Ktoś mógłby wpaść na pomysł, żeby „powielić” w ten sposób szczególnie wyróżniające się osobistości. Można wyobrazić

²² Odrzuca to także H. Jonas: *Technik, Medizin, Ethik*, 1985, s. 145.

²³ Nieprzekonywająca jest obawa Fechnera (op. cit., s. 661) przed niekorzystnymi skutkami dla krajów respektujących godność człowieka i jego wezwanie do „wyścigu zbrojeń w dziedzinie technologii genetycznej” bez uwzględniania ograniczeń wynikających z art. 1 Ustawy Zasadniczej RFN. Według informacji zamieszczonej we „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 10.X.1986 r. w Australii wprowadzono ograniczenia eksperymentów na embrionach.

²⁴ Podobnie E. Benda: *Humangenetik und Recht — eine Zwischenbilanz* (w:) „*Neue Juristische Wochenschrift*”, 1985, s. 1730, s. 1733.

sobie także eksperymenty odwrotne, polegające na połączeniu komórek dwu lub więcej zygot. Istoty powstałe z takich zygot miałyby czworo lub więcej genetycznych rodziców. Eksperymenty na zwierzętach zakończyły się w tej mierze sukcesem.

3. Terapia genetyczna i analiza genomów

Terapia genetyczna może być przeprowadzona w związku z zapłodnieniem *in vitro* na komórkach zarodkowych lub na zygocie w celu ukształtowania informacji genetycznej powstającej istoty ludzkiej.²⁵ Idea terapii genetycznej polega na wyizolowaniu wadliwego genu, który jest bazą jakiejś choroby dziedzicznej, i następnie na zastąpieniu go innym. W ten sposób leczyć można choroby dziedziczne, które spowodowane są niewłaściwym funkcjonowaniem genu. Nie jest jeszcze dziś możliwe skuteczne zastosowanie terapii genetycznej u ludzi. Przy dokonywanych próbach nie wiadomo, czy gen przekazujący chorobę dziedziczną nie ma dodatkowych funkcji, które po jego usunięciu zostałyby wyeliminowane. Ponadto nie wiadomo, czy zastępczy gen ma pożądane właściwości i czy nie uszkadza on innego genu, wywołując w ten sposób nową anomalię. Choćby tylko ze względu na wskazane ryzyko terapii genetycznej nie powinny być, przynajmniej obecnie, poddawane takim zabiegom embriony, które następnie mają być przeniesione do macicy kobiety.

Podstawowy problem związany z terapią genetyczną polega jednak na tym, że oprócz leczenia chorób dziedzicznych możliwe są także pozytywne, eugeniczne oddziaływania na materiał genetyczny. Takie pozytywne eugeniczne przekształcenia materiału genetycznego byłyby jednak równoznaczne z hodowlą ludzi. W ten sposób właściwości człowieka, ukształtowane przez informację genetyczną pochodzącą od jego rodziców, byłyby przedmiotem planowego oddziaływania chirurga genetycznego lub jego zleceniodawcy.²⁶ Pozytywne oddziaływania eugeniczne na informację genetyczną oznaczałyby całkowitą władzę lekarza lub jego zleceniodawcy

²⁵ Co do stanu faktycznego — por. raport Grupy Roboczej: „Zapłodnienie *in vitro*, analiza genomów i terapia genetyczna”, wydany przez Związkowego Ministra Badań Naukowych i Technologii, 1985, s. 45 i n.

²⁶ Por. informacje we „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 18.VII.1984 r. o próbach wyeliminowania agresji u osób płci męskiej przez wprowadzenie do embrionów żeńskich hormonów płciowych. Eksperymenty takie przeprowadzał prof. Carl Wood z Monash University w Melbourne.

nad życiem ludzkim. Ta całkowita władza polegałaby na tym, że lekarz określałby indywidualne właściwości przyszłego człowieka. Lekarz byłby twórcą, a życie ludzkie przedmiotem jego twórczości. Taki stan byłby naruszeniem godności ludzkiej. „Naukowo” stworzony człowiek mógłby ze swej strony przy każdym swym naganym zachowaniu powołać się na błąd terapeuty genetycznego.

Gdy czyta się, że terapia genetyczna znajdzie zastosowanie do eliminacji chorób oraz szczególnie niekorzystnych właściwości dziedzicznych,²⁷ a także do wyeliminowania agresywności u ludzi,²⁸ to jasne się staje, jak trudne jest przeprowadzenie granicy pomiędzy leczeniem chorób a „ulepszającą” eugeniką. Jeżeli chcemy uznać dopuszczalność terapii genetycznej w związku ze sztucznym zapłodnieniem, to musi ona być ograniczona do zabiegów ściśle leczniczych.²⁹ Ze względu na nieostrość odróżnienia terapii od pozytywnej eugeniki powinien być wprowadzony *numerus clausus* ciężkich chorób, które mogą być poddawane terapii genetycznej pod warunkiem, że dawcy materiału genetycznego wyrażą na to zgodę.

Analiza genomów umożliwi ustalenie dziedzicznych właściwości człowieka. Takie badania i eksperymenty nie są zakazane pod warunkiem, że osoba poddana im lub jej przedstawiciel ustawy wyrażą na to zgodę. Problemy zastosowania analizy genomów przy rekrutacji pracowników, ryzyko zwiększenia liczby aborcji ze względów eugenicznych i możliwe negatywne oddziaływanie na postawy społeczne wobec osób upośledzonych nie są koniecznymi skutkami badań naukowych nad analizą genomów i nie mogą uzasadnić zakazu lub ograniczenia takich badań.

Tłumaczył z języka niemieckiego
Tomasz Gizbert-Studnicki

²⁷ Tak E. Deutsch: *Artifizielle Wege menschlicher Reproduktion — Rechtsgrundsätze. Konservierung von Sperma, Eiern und Embryonen — Künstliche Insemination und ausserkörperliche Fertilisation — Embryotransfer* (w:) „*Monatsschrift für Deutsches Recht*”, 1985, s. 117, s. 182.

²⁸ Tak U. Köbl: *Gentechnologie zu eugenischen Zwecken — Niederlage oder Steigerung der Menschenwürde?* (w:) „*Festschrift für Hubman*”, 1985, s. 161, s. 183.

²⁹ Podobnie Vitzthum: *op. cit.*, s. 429, s. 256.